

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z przesyłką pocztową 2.50 zł., dla odbierających piśmo na miejscu 2 zł. - Cena pojedynczego numeru 10 groszy.  
**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52, TELEFON 25-45.  
Konto w Komunalnym Raście Oszczędności Nr. 12.  
Godziny przyjęć redakcyjnych codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 18-45.  
**KSIĘGARNIA I SELEP „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO”, II ALEJA 22.**

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr., w tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 25 gr., każdy dalszy wiersz 15 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne 150 zł. - Ogłoszenia maszynopisane 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i „niezliczonych” ceny o 25 proc. wyższe. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe. Przy ogłoszeniach kilkunastokrotny - rabat.

## 14 angielskich okrętów zatopionych Wielki sukces niemieckiej broni powietrznej Bardzo ciężki cios zadany angielskiemu handlowi morskiemu

Wiele dalszych jednostek angielskich zostało poważnie uszkodzonych

Berlin 5 lutego.  
W ramach lotów rozpoznawczych nad Morzem Północnym w dniu 3 lutego niemieckie eskadry samolotów zaatakowały brytyjskie jednostki wojenne oraz uzbrojone i konwojowane okręty handlowe i pomimo silnego ognia artylerii prześwietlonej oraz lotnictwa myśliwskiego zatopione zostały: poszukiwacz min, cztery łodzie straży przedniej i dwie wiec okrętów handlowych.

Wiele dalszych uzbrojonych parowców handlowych zostało poważnie uszkodzonych. Wszystkie zatopione parowce handlowe zaatakowane zostały w konwoju brytyjskim. Trzy niemieckie samoloty nie powróciły po walce.

O dalszych stratach nieprzyjacielskich dochodzą oraz to nowe wiadomości:

Amsterdamska „Handelsblad” donosi z Rio de Janeiro: francuski parowiec „Jamaïque” (10313 t.) i „Croix” (9975 ton) oraz brytyjskie parowce „Highland Patriot” (14472 t.), „Highland Monarch” (14139 t.) i „Andalucia Star” (14943 t.) przekroczyły termin swego przybycia o przeszło dwa tygodnie.

Norweski parowiec „Vallid” (1500 t.), jak sądzą, w czasie podróży z Norwegii do Anglii zatonał na Morzu Północnym.  
Na pokładzie znajdowało się 15 osób załogi. Od dnia wyjazdu okrętu t. zn. od 22 stycznia nie otrzymano żadnej wiadomości.

Brytyjska admiralica widziała się zmuszona zakomunikować, że angielski parowiec „Polzeile” (4751 t.) nie powrócił i uznany został za stracony.

Jak wynika z doniesień gazet holenderskich, norweski parowiec „Belpareil” (7203 t.) koło Bristolu wskutek burzy zmienił kurs i najechał na skałę. Wszelkie próby wyprowadzenia okrętu na wodę okazały się bezskuteczne i załoga opuściła pokład statku.

### Norwegia straciła już 90 000 ton

Berlin 5 lutego.  
Podróż na angielskie wybrzeże śmierci codziennie więcej traci na uroku dla państw neutralnych, ponieważ wynik ich nie stoi w żadnym stosunku do strat, które widać w coraz bardziej wzrastających cyfrach. „Morgenblatt” porównuje straty w okrętach, które obecnie poniosła Norwegia do strat z roku 1914 i 1915 dochodząc przy tym do wiele mówiącego wniosku, że w obydwu latach wojny światowej państwo norweskie poświęciło tylko 60.000 ton, a w obecnej wojnie w ciągu 5 miesięcy 90.000 ton.

Również i Dania z przerażeniem patrzy w swą przyszłość na morzu. Wobec zwycięstw lotnictwa niemieckiego oraz olbrzymich wyników niemieckich okrętów wojennych dla żeglugi szczególnie niebezpieczna jest wojna min.

Fakt ten szczególnie dobrze określa sprawozdanie „Faedrelandet”, w komentarzu do zatonięcia duńskiego parowca „Vidar”.

W artykule tym czytamy, że w niewarogodnie krótkim czasie Dania straciła trzy okręty i mnóstwo marynarzy. Oświadczono, że „Vidar” zatonał ponieważ wpłynął na minę.

Również bardziej prawdopodobny jest fakt, że również „Tredensborg” i „England” zatoniły z powodu eksplozji miny, a nie jak informują, z powodu storpedowania. Widać z tego, jasno, że komunikacja morska na oficjalnych trasach w obrębie angielskich kół terytorialnych jest bardzo niebezpieczna. Czyż nie nad szedł wreszcie czas, by duńska komunika-

kację morską do niebezpiecznych wybrzeży Anglii zawiesić?

### Zatopiono znów nowe straty

Według doniesień gazety morskiej „Scheepvaart” angielski parowiec „Oregon” 6008 ton został storpedowany około 140 mil na północno zachód od La Coruna. Odnosił ciężkie uszkodzenia i zatonał.

Jak donosi szwedzki dziennik „Dagens Nyheter” z Londynu, sztokholmski parowiec „Pram” wpłynął na morzu Północnym na minę i zatonał. Zginęło 19 członków z ogólnej liczby 24 osobowej załogi.

## Eskorta okrętów nic nie pomoże

### Niemiecka łódź podwodna zatopiła angielski statek

Kopenhaga, 5 lutego.  
Angielski parowiec „Bacille” (5028 ton reg.) według angielskich komunikatów został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną z pomocą statków eskortujących. - Zatopiony okręt był cysterną i, jak Anglicy sami nadmieniali, jednym ze szczególnie wartościowych i nowoczesnie wyposażonych okrętów. Mieścił on w sobie 40 różnych komór na różne rodzaje oliwy. Uchodził za najlepszy okręt na świecie w swoim rodzaju.

Z Londynu komunikują, że angielski 2.178-tonowy parowiec „Gisilde” zatonał obok Arkad. Załoga ratowała się na łodziach ratunkowych, lecz niedaleko wybrzeża zatonało 16-tu marynarzy.

Piętnastu marynarzy pozostałych przy życiu zatopionego we wtorek przez lotniczkę niemieckiego parowca „Royal Crown” z Newcastle (4364 ton) wyładowało na wschodnich wybrzeżach Anglii. Jeden z członków załogi opowiadał, że samolot niemiecki leciał bardzo nisko, zrzucając bomby. Kanonier „Royal Crown” został zabity, nim zaczął strzelać. Następna bomba zdruzgotowała maszynę okrętu.

W jaki sposób „pokojowe” angielskie okręty handlowe występują przeciwko niemieckim łodziom podwodnym i lotnikom widzi się to ze sprawozdań w prasie angielskiej.

Na przykład bardzo sławnym stał się kapitan okrętu „Otterpool” (4900 ton

reg. in brutto), odznaczając się szczególną dzielnością. Na pokładzie okręt posiadał armatę, której kanonierzy padli. Wobec tego, tak donosi prasa Londynu, sam kapitan zaczął strzelać do samolotów niemieckich.

Według doniesień z Vlissingen, holenderski okręt motorowy „Riana” wyszedł na brzeg 18 robotników załogi angielskiego parowca „Highwave” (1878 ton). Kapitan „Highwave” oświadczył, że we wtorek wieczorem okręt jego bombardowany był przez niemiecki samolot bombowy w pobliżu wybrzeży Anglii. Jedna z bomb rzucona była tak celnie, że statek bardzo szybko zatonał. Załoga chwyciła za łodzie ratunkowe. Zaledwie łodzie oddaliły się na pewną odległość, ciężko uszkodzony parowiec angielski porządził się w odmetach. Wreszcie niedaleko znajdującego się okrętu motorowemu „Bian” udało się związać na pokład robotników.

Angielska łódź straży przedniej „Dudgob” również została zatopiona przez lotników niemieckich. 8-ciu członków załogi zginęło.

Marynarka Danii bezpośrednio po stracie dwóch parowców wagiowych otrzymała nowy cios. Statek frachtowy „Vidar” (1500 ton reg.) zatonał na Morzu Północnym wskutek eksplozji miny. Z 23-osobowej załogi prawdopodobnie 15 zatonało, wśród nich kapitan i pierwszy sternik. Siedem osób i jeden pasażer zostało uratowanych przez inny parowiec duński, płynący w towarzystwie statku „Vidar”.

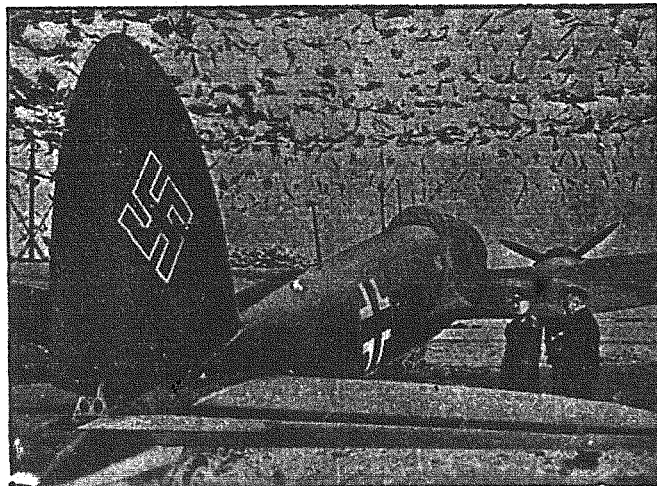
## Ciężka eksplozja na brytyjskim 12.000 tonowym parowcu

Ateny, 5 lutego.  
W środę w rannych godzinach na parowcu angielskim „Abbeey” (12000 ton brutto), który w porcie Symne na wyspie Eubei na pokład zabrał ładunek żelaza dla Anglii, wydarzyła się ciężka eksplozja, wyrządzająca olbrzymie szkody. Dwa okręty ratunkowe opuściły Pireus, by podążyć z pomocą statkowi, który przyspłynął z Bułgarii. Fakt, że eksplozja miała miejsce w dołkach załadunkowych pozwala przypuszczać, że bomba zegarowa umieszczona została w czasie drogi. Okręt znajduje się w niebezpiecznej sytuacji.

### Strajki w Anglii

Amsterdam, 5 luty.  
Stanowisko rządu angielskiego wobec robotniczej klasy doprowadziło do rozłamu we wszystkich dziedzinach pracy. Robotnicy trzech angielskich fabryk samolotów opuścili warsztaty pracy protestując z powodu przeszkód w załatwieniu ich żądań w kwestii płacy. Szczególnie ciekawy pogląd na te sprawy rzuca fakt, że właśnie w tak ważnych warsztatach jak zbrojeniowe i fabryki samolotów dochodzi do niepokojów między robotnikami.

Wybuchł również strajk w kopalni Upton koło South Elrusall. Przyczyną tego strajku było swolnienie z pracy jednego z urzędników. Strajk przybrał szczególnie ostrą formę, ponieważ zarząd kopalni nie pozwolił dostarczyć żywności okupującym. „Daily Herald” donosi, że rząd tak bardzo dokuczył strajkującym, że zaczęli żywić się paszą dla bydła, otrębami (1). Wreszcie 100 pracowników, którzy nie opuszcili kopalni do wyznaczonej daty, wymówiono pracę.



Pod osłoną bezpieczną.

Dla samolotów w ich bazach przygotowuje się maskującą osłonę. Prostymi środkami osiągnięte zostaje całkowite zabezpieczenie się maszyn przed okiem lotnika nieprzyjacielskiego.

# Monopol na oleje mineralne w Gubernii Generalnej

## Obowiązek zgłaszania wszystkich urządzeń do przechowywania olei mineralnych.

Kraków, 5 lutego.

Monopole na terenie Generalnego Gubernatorstwa, które obejmowały dotychczas tyton, spirytus, sól i zapaliki, zostały obecnie na zasadzie nowego zarządzenia Generalnego Gubernatora Rzeszy Dr. Franka rozszerzone też na oleje mineralne. Zarządzenie o wprowadzeniu monopolu na oleje mineralne dotyczy wszystkich olei mineralnych, wytwarzanych na terenie Generalnego Gubernatorstwa lub sprowadzonych na teren celný Generalnego Gubernatorstwa. Wszystkie uzyskane lub wytworzone na tym terenie oleje mineralne, jak i wprowadzone na teren celný Generalnego Gubernatorstwa należy przedstawiać zarządowi monopolu celem przyjęcia. Wyjątki może dopuszczać kierownik wydziału finansowego urzędu Generalnego Gubernatora. Zarząd monopolu przejmnie przedstawione oleje mineralne według ustalonej ceny przyjęcia. W razie odruczenia przyjęcia, zarząd monopolu decyduje, co ma stać się z nieprzyjętymi olejami mineralnymi. Zarząd monopolu przekazuje wszystkie przyjęte przez siebie oleje mineralne „Monopolowemu przedsiębiorstwu dla olei mineralnych” z ogr. odpow., które zajmuje się sprzedażą. Kto świadomie uchyla się od obowiązku zgłaszania będzie karany więzieniem lub grzywną, a nawet obojczykami łącznie. W wypadkach szczególnie ciężkich może nastąpić skazanie na ciężkie więzienie.

Z dniem 1 lutego, w którym nowe zarządzenie wchodzi w życie, wygasają przepisy dawnego państwa polskiego o opodatkowaniu olei mineralnych.

### Zabezpieczenie obrotu olejami mineralnymi

Kraków, 5 lutego.

W myśl zarządzenia Generalnego Gubernatora dla zajętych terenów polskich podlegają natychmiastowej konfiskacji wszystkie urządzenia i przedmioty, służące do obrotu olejami mineralnymi i ich produktami, a to w celu zabezpieczenia należytego zaopatrzenia olejami mineralnymi. W pierwszym rzędzie obowiązek kowi temu podlegają składy służące do przechowywania olei mineralnych, ich produktów, urządzenia do tankowania, rezerwoary naftowe, urządzenia załadownicze i wyładownicze, węże do tankowania, wagony i cysterny i wozy uliczne do przewożenia olei mineralnych i ich produktów, beczki żelazne i drewniane, rezerwoary blaszane i inne służące do przesyłania i przechowywania olei

mineralnych i ich produktów jak również lokale przemysłu olei mineralnych i ich urządzenia.

Wylączone od konfiskaty są przedmioty i urządzenia, służące dla celów wojskowych, policyjnych i urzędowych. Szkody wynikłe na skutek powyższego zarządzenia mogą być zwrócone, przyczem ostateczną ich wysokość ustali kierownik wydziału gospodarczego Urzędu Gen. Gubernatorstwa.

Jeżeli wymienione przedmioty i urzą-

dzenia konieczne będą dla Monopolowego T-wa Obrót Olejami Mineralnymi S-ka z ogr. odp., kierownik wydziału gospodarczego może je pozostawić wymienionemu T-wu w formie wynajmu lub dzierżawy. Właściciele urządzeń i przedmiotów, służących do obrotu olejami mineralnymi i ich produktami zobowiązani są do zgłoszenia tychże według stanu z dnia 15 stycznia w właściwym głównym urzędzie celnym najpóźniej do dnia 15 lutego b. r.

### Obowiązek dostarczenia podwód Doniesłe zarządzenie dla odbudowy kraju

W dniu 23 ub. m. ukazało się rozporządzenie Dr. Franka, Generalnego Gubernatora okupowanych obszarów polskich, na mocy którego wszyscy właściciele furmanek, oraz ci, którzy dysponują furmankami, znajdującymi się na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, zobowiązani są do dostarczenia podwód, stosownie do zapotrzebowania.

Dostarczanie zaprzęgów konnych można zażądać zwłaszcza w tych wypadkach, kiedy zachodzi konieczność przeprowadzenia prac w przedsiębiorstwach rolnych i leśnych, przy przebudowie i konserwacji budynków publicznych przy budowie dróg wodnych, ładowych i żelaznych, wszędzie przy regulacji rzek oraz w pracach nad podniesieniem kultury rolnej.

Wzywany do dostarczenia podwoły obowiązuje jest dostawić na wyznaczone miejsce konie, wóz, jak również i woznicę do prowadzenia zaprzęgu, jak również do naładowania i wyładowania furmanki. Wynagrodzenie za dostarczenie obowiązkowych podwód nastąpi według wytycznych Szefa Okręgowego na podstawie stawki plac za oddanie usług podwodowych, płatnej przed dniem 1 września 1939 r.

Gdyby któryś z wzywanych do obowiązków dostarczenia podwoły odmówił pomocy — urząd wzywający jest uprawniony do wykonania świadczeń przez in-

nego woznicę na rachunek wzbrażającego się użyczyć podwoły. Zamість jednak świadczenia ustepczego, lub równoległe do niego władze mogą również nałożyć karę administracyjną do wysokości 300 zł. w odniesieniu do każdego pozostającego w wypadku.

(Red.) Skrutkami działań wojennych wiele urządzeń publicznych zostało zniszczonych, wiele prac zostało niedokończonych, wobec czego cierpi ogół społeczeństwa. Z uwagi na zniszczenie rozmaitych środków lokomocji — daje się odczuć brak środków przewozowych i dla tego też powyższe zarządzenie jest w pełni wytłumaczalne obecną sytuacją. Prace nad odbudową dróg muszą być dokonane w szybkim tempie, aby ułatwić zaopatrzenie ośrodków miejskich i wiejskich w żywność i artykuły pierwszej potrzeby. Prace transportowe będą więc wykonywały właściciele zaprzęgów konnych, oczywiście w ten sposób, aby nie utrudniać pracy na roli. Zaznaczyć przy tym należy, że praca ta będzie wynagradzana w wysokości stawek przedwojennych. Stawki te, wobec zapoczątkowanej ostatnio walki z drożyzną i nieuczciwym handlem, będą zupełnie wyłączone i umożliwią niejednemu z właścicieli zaprzęgów dodatkowy zarobek, konieczny do utrzymania komi w naszym staniu.

### Transporty rumuńskie do Niemiec w biegu Złośliwe i tendencyjne doniesienia prasy oparte

Berlin, 5 lutego.

Prasa zagraniczna w ostatnich tygodniach niejednokrotnie kolportowała wiadomości, według których uregulowane porozumieniem moskiewskim w grudniu 1939 r. komunikacja kolejowa między Niemcami i Rosją a zwłaszcza ruch tranzytowy między Rumunią i Niemcami na trasie sowieckiej Oraseni — Przemysł rzekomo nie funkcjonuje.

W szczególności stwierdza propaganda wroga, że połączenie tranzytowe między Niemcami i Rumunią przez wspomnianą trasę wprawdzie jest w ruchu, ale musiało być znów wstrzymane, gdyż koleje rosyjskie mają rozliczne i nieprzezwidzalne trudności w przejściu i prze-

wozie transportów. Wszystkie te wadości nie odpowiadają prawdzie. W pierwszych dniach wprowadzenia połączenia tranzytowego na nowych warunkach, niemiętkone były pewne trudności, ale drobnostkowe i dziś od dawna nie istnieją. Szczególnie nieprawdą jest, że tranzyt między Niemcami i Rumunią przez terytorium Rosji wskutek wspomnianych trudności zupełnie został wstrzymany.

Tranzyt bez jakichkolwiek tarć odbywa się w pełni a wiele set wagonów przebiega sowiecką trasę tranzytową. Tak samo transport zboża i olejów mineralnych z Rumunii do Rosji jest w pełnym biegu; wiele tysięcy wagonów tran sportuje się do Rosji.

### Niemcy ostrzegają państwa neutralne Neutralność — to zarekirowanie okrętów neutralnych

Berlin, 5 lutego.

Coraz natarczywiej odzywające się z Londynu wolaona o pomoc, skierowane do państwa neutralnych, przybierają groźniejszą formę. Według wiadomości, nadochodzących z Anglii, admiralceja angielska nosi się z zamiarem, po zarekirowaniu własnej floty handlowej oraz statków pasażerskich, podobnie jak to było podczas wojny światowej, również zarekirowania statków państw neutralnych, znajdujących się w portach francuskich i angielskich. Usiłowania te berliński koła polityczne śledzą ze szczególną uwagą. Wapółpracownik dyplomatyczny „Berliner Börsenztung” zwraca uwagę we wstępnym słowie na niebezpieczeństwo, grożące państwom neutralnym, skoro pójdą, jak w czasie wojny światowej, po wytycznej linii polityki angielskiej.

Między innymi pisze on: „Niemcom z tych względów, by oprzeć się próbom Anglii nie jest naturalnie obojętne, w jakiej formie pragnie Wielka Brytania weciągnąć flotę handlową do wojny przeciwko Niemcom. Anglia przez kupno okrętów państw neu-

tralnych chce się zabezpieczyć w materiał wojenny, środki żywności i surowce, które pozwoliłyby jej przedłużyć wojnę gospodarczą przeciwko Niemcom, z innymi słowami chce wziąć współodpowiedzialność za przedłużenie wojny. Wspomniana żegluga, skoro zechce Anglia, może sobie będzie pretensje do niemieckiego kierownictwa wojny, z m u s z a b e d z i e p o d i a g o d p o w i e d n i e k o n t r a m e t o d y. Odpowiedzialność za to leży po stronie Anglii. Niemcy wiedzą, jakie znaczenie ma czynnik żeglarki w narodowej gospodarce małych morskich państw. One wszystko robią, aby oszczędzić im ciężkiego ciosu. Po zakończeniu kampanii polskiej Anglia jeszcze raz dała szansę, by przekonani są do jakich komplikacji mogą doprowadzić państwa neutralne, jeśli pójdą po linię niemądrej polityki angielskiej. Anglia w swoim czasie odephnęła niemiecką rękę — i należałoby znów z połączeniem podkreślić, że państwa neutralne nie miały odwagi wystąpić przeciwko przedłużaniu wojny przez Anglików w swym własnym interesie. Skoro Anglia próbuje państwa neutralne wcią-

gnąć do wojny, to zrobiliby one najlepiej, by zaraz na początku przeciwstawili się tym zakusom i stali wiernie i trzeźwo w obronie swych interesów.

Ostrzeżenie to w państwach neutralnych nie może przeleć mimo uszu. Położenie jest jasne. Anglia żegluga handlową postawiła w momencie decydującym, zawieszając stanową przeciwko międzynarodowym prawom nielegalną blokadę przeciwko Niemcom. Niemcy ze swej strony nie mogą przystać na to, by ten środek walki był wzmoconym przez pomoc państw neutralnych. — Skoro z postępowania Anglii padło słowo „blokada”, Niemcy ostro przeciwstawiają się odpowiednią bronią.

### Przemówienie Gubernatora Generalnego

(=) Kraków, 5 lutego.

W dniu 30 stycznia br. odbyła się w gmachu teatru niemieckiego w Krakowie uroczystość z okazji rocznicy objęcia władzy przez Partię Narodowo-Socjalistyczną, w czasie której Generalny Gubernator dr. Frank wygłosił przemówienie do zgromadzonych Niemców z Rzeszy i Niemców miejscowych. Generalny Gubernator zobrażował pochód Narodu Niemieckiego od dnia 30 stycznia 1938 roku, aż do dzisiejszej potęgi Wielkiej Rzeszy.

Także my Niemcy na terenie Generalnego Gubernatorstwa — mówił dr. Frank — jednoczyni się w dniu dzisiejszym w wzięciem czynności i posuszeństwie wobec wodza Adolfa Hitlera. Tak jak dotychczas tak i w przyszłości nasze życie ma tylko jeden cel — dopomóc Wodzowi do wzrostu potęgi Narodu Niemieckiego. Podnieśmy produkcję tego kraju we wszystkich dziedzinach. Uczciwie pracującą polską ludność, jej miennie, jej mieszkaniam i jej rodziny stoją pod naszą ochroną. Generalny Gubernator zakochany swe przemówienie wyrażeniem wiary w jasne zwycięstwo Swastyki nad siłami starego świata.

Wieczorem odbył się w teatrze niemieckim uroczysty koncert Śląskich Filharmoników o god. 8-mej wiece. koncert, przerzawmo odem wysłuchania transmisji mowy Wodza.

### Norwegia protestuje

przeciwko rewizji poczty

Berlin, 5 lutego.

Według potwierdzonych doniesień prasowych, rząd norweski i rząd Wielkiej Brytanii założyły protest z powodu przesużkiwania oraz zatrzymywania poczty przeznaczonej dla Norwegii z Ameryki. Prasa norweska oświadcza, iż niedokładności pocztowe i rewizja nie jest zgodna z międzynarodowym statutem pocztowym, iż nieodpuszczalna cenzura Anglii przynosi opóźnienie, ciężkie następstwa dla stosunków handlowych z Ameryką.

Za przykładem U.S.A., które w Londynie założyły protest przeciwko bezprawnym metodom brytyjskim, Norwegia również uważała, że jest to konieczne. Z tego wynika, że państwa neutralne zmuszone są wystąpić przeciwko samowoli angielskiej która szkodzi interesom gospodarczym i przynosi ciężkie następstwa.

### Chiny powinny pow stać przeciw Anglii

Pekin, 5 lutego.

W artykule wstępnym p.t. „Ruch antybrytyjski i rozwój Azji” przynosi pekijski dziennik „Esin Min Pao” opis historycznych angielskich napaדów na Chiny od czasów wojna o opium.

Przebudowa nowego porządku rzeczy w Azji wschodniej i odródnienie Chin są uzależnione od natychmiastowego przystąpienia do rozwiązania tych problemów. Japonia wyszła z założenia, że nie należy zawierać największych nawet ofiar dla stworzenia nowego porządku rzeczy. Chiny, którym przemoc brytyjska dotkliwie dała się we znaki, powinna ponieść wspólny wysiłek celem wystąpienia przeciwko Anglii drogą uroczystej deklaracji wypowiedzieć swą wolę do praw i przywieków, które zostały pogwałcone przez Anglików i przemocą. Powstanie antybrytyjskie będzie podstawą do stworzenia nowego porządku w Azji. Nie można przy tym zapominać, że poza piecam takich mocarstw jak Francja i Stany Zjednoczone, które przedsiębrały próby uczyństwa z Chin siłami międzynarodowego, pozostają silne wpływy międzynarodowego tytoctwa. Te same wpływy czynią wszelkie wysiłki w kierunku sabotowania nowego porządku w Azji. Dlatego muszą one ulec całkowitemu zniszczeniu.

### Śmierć u wybrzeży Anglii

Londyn, 5 lutego.

Angielski parowiec „Stanburgh” (2800 br. ton) zatopiony w poniedziałek przez samoloty niemieckie zatonął u wybrzeży Anglii. 2 marynarzy z ogólnie 21 osobowej załogi uratowało się. Z angielskiego parowca „Bancress” (4450 ton reg.) nadeszły alarmujące wieści z S.O.S., parowiec znajduje się w niebezpieczeństwie. Okręt pomocniczy udał się natychmiast na miejsce wypadku.

Brakseli, 5 lutego.

Jak donosi Havas z Londynu grecki parowiec „Damatis Pithis” (4000 ton) rozbił się. 23 członków załogi zostało uratowanych.

Kopenhaga, 5 lutego.

Jak donosi cała prasa duńska, w dniu 30 stycznia zatonął znów dwa duńskie okręty. Następnie za parowcem „Energian d” (2319 br. ton) poszedł na dno. „Fredsborgh” (2094 ton). Duński vice konsul w Kirkwall zawiadomił o tym właścicieli tego okrętu Przymuszając, że „Fredsborgh” najpierw zatonął. Obydwa parowce płynęły razem w kierunku do Anglii.

Brakseli, 5 lutego.

Belgijski parowiec „Eminee” przybył do Brugge z 11 ludźmi załogi norweskiego parowca „Skudde” (410 ton). Norweski okręt w poniedziałek w pobliżu wybrzeży angielskich między Harwich i Yarmouth zderzył się z statkiem okrętą.

Cała prasa norweska ośrodek swych zainteresowań skupia na komentarzach, ponieważ w ostatnim tygodniu do Norwegii straciła sześć okrętów. „Aftenposten” pisze, że Norwegia w ciągu tygodnia poniosła większą ofiarę niż prowadzące wojnę państwa na froncie zachodnim. W Oslo rozpoczynają myśleć o stratach poniesionych w angielskiej strefie śmierci.

Belgijski łódź rybacka „B24” zatonęła na Morzu Północnym z detaj nieznanymi powodów. Czworo ludzi załogi zatopiono.

# Ostra odpowiedź Włoch dla Chamberlaina

## Gospodarcza autarkia chroniona przed uciskiem Anglii

Mediolan, 5 lutego.

Do śniadaniowej mowy Chamberlaina „Resto del Carlino“ dołącza lekka bardzo trafny uwag. Bołonijski dziennik stwierdza, że premier angielski po odbytych bankiecie wygłosił mowę skierowaną przeciwko autarkii. Można łatwo zrozumieć, że dla Wielkiej Brytanii nie ma nic bardziej nieprzyjemnego i nie bardziej oburzonego jak zdecydowana podstawa niektórych narodów, chcących być samodzielnymi. Podstawą angielskiego nastawienia przeciwko Niemcom są autarkiczne dążenia Rzeszy. 80 milionów ludzi (dodając do tego jeszcze 45 milionów Włochów) chce się przeciwstawić angielskiemu systemowi gospodarczemu.

Cała Europa środkowa składa się z byłych klientów Anglii, która nie chce wiedzieć o dostawach Anglików i ich po całym świecie rozproszonym kupcach i agentach. Wielka Brytania obawia się autarkii jak niepożądanej choroby.

Już przed 1870 r. napisał Stanley Jewson, że wszystkie pięć części świata ochotnie płacą haracz Anglii, równina Ameryki Północnej i Rosji sowieckiej są polami zbożowymi Anglii, Chicago i Odesa spinaczami, Kanada i państwa bałtyckie lasy swe posiadają dla Anglii, Australia dostarcza trzód owiec, Ameryka bydo rogata, Peru srebro, Australia i Kalifornia — złoto. Chińczycy uprawiają herbatę dla Anglików. Hiszpania jest dla Anglii ogrodem winnic, kraje nadmorskie ziół — ogrodem owoców.

A więc co powstanie z siły Anglii — pyta się „Resto del Carlino“ — skoro odrzuci się gospodarczy liberalizm? Nic! Imperium angielskie dlatego zagrożone jest, że stanie się naprawdę wyspa.

Liberalizm gospodarczy dla narodów którym brakuje surowców jest równoznaczny z politycznym i wojskowym niewolnictwem. Ten kto czepia się praw wolnej wymiany towarów i próbuje utrzymać się własną polityką, tego uważa Londyn za napastnika na imperializm angielski, za wroga, barbarzyńcę, i z tego ducha, którego należy poznać i zgnieść zupełnie.

## Jasne stanowisko Italii

(=) Mediolan, 5 lutego.

„Popolo d'Italia“ wyraża stanowisko Italii w artykule, drukowanym kursy pod tytułem: „Wojna toczy się“ i pisze: „Neutralnym jest ten kto nie staje po stronie jednego ani drugiego partera, natomiast nazwa „państwa nie prowadzącego wojnę“ jak w wypadku Italii nie zawiera obowiązku do zachowania bezpartyjności. Jakkolwiek karabin wojski stoi kolo nogi, Ita-

lia w wielkim dramacie, poruszającym świat jest aktywnym, a więc zajmującym zdecydowane stanowisko współuczestnikiem. Zdecydowane oblicze Italii ma ten charakter, że pod naciskiem swych uciążliwych, a zlekceważonych w Wersalu interesów jest w dalekim stopniu zainteresowana w rozwoju i wyniku konfliktu. A ponieważ wojnę prowadzi się nie tylko z bronią w rękę, przeto Italia, nie podejmując żadnej inicjatywy wojskowej,

ale natomiast gospodarczą, uważa się za stronę uczestniczącą w wojnie. Na froncie gospodarczym Italia nie może przegrać ani jednej bitwy, jeżeli pragnie zachować swą własną niezależność. Wojna gospodarcza jest wojną jak każda inna. Nakłada ona na Italię obowiązek czuwania. Również nie wolno pozwolić sobie na żadne dyskusje, co do granic samowystarczalności ojczyzny, ale jedynie należy się bronić.“

## Beneficje, głód i demokracje

### Kto nosi nazwisko Nelson otrzymuje 5000 funtów

Amsterdam, 5 lutego.

Londyński dziennik „News Review“ w ostatnim swym numerze publikuje przegląd wysokich pensji wypłacanych przez państwo angielskie pewnym osobistościom. Naprzekład, każdy spadkobierca nazwiskiem Nelson otrzymuje roczną pensję w wysokości 5000 funtów. Przy tym nie wchodzi pod uwagę czasem bezpośredni potomkowie znanego admirała angielskiego. Lord kanclerz otrzymuje roczną pensję w sumie 5000 funtów, podczas gdy poseł w łbie gmin 4000 funtów rocznie. Swego czasu przez Baldwiną ustanowione prawo pozwala niektórym premierom Anglii pobierać 2000 funtów rocznie.

Zysk ten zatrzymuje również sam Baldwin, który oprócz tego z posiadanych akcji w przemyśle stalowym ciągnie rocznie około 8000 funtów. Lloyd George otrzymuje tak jak premier 2000

funtów rocznie, przy tym jako poseł dostaje 600 funtów, wreszcie jako fachowo uzdolniony zarabia za artykuły, którymi zasygnuje prasę całego świata.

A renta dla normalnych emerytów, jak stwierdza „News Review“, wynosi tylko 62 funty rocznie. Wdowy, żony i dzieci żołnierzy angielskich bez dachu nad głową muszą teraz głodować, skoro brak jedynych żywicieli, którzy „bieliszę swą wieszają na linii Zygryda“ i nie mogą troszczyć się o swoje rodziny. Oto społeczne położenie narodu, który chce pokonać Niemców.

## 71 letni ochotnik do wojska

Porucznik Johannes Bernhard z Christiansburg na Pomorzu w wieku lat 71 przeżywszy Wojnę Światową i powstań roku 1904 obecnie zameldował się do wojska, jako ochotnik. Został on przyjęty jako zdolny do działań wojennych.

## Rosyjskie ataki bombowe na Finlandię

### Aktywność lotnictwa — Duże szkody w materiale

Sztokholm, 5 lutego.

W ostatnim czasie zaznaczyła się niezwykła duchliwość lotnictwa rosyjskiego. Sowieckie lotnictwo podjęło 83 ataki bombowe na 83 miasta i miejscowości. Liczba lepszych i cięższych bombowców nadlatująca w towarzystwie samolotów myśliwskich nad terytorium Finlandii. Ze względu na dogodne warunki atmosferyczne część ataku odbyła się niespodzianie z nisko wiszącej nad ziemią powył chmur. Szkody materialne wyrządzone przez atak są znaczne.

Moskwa, 5 lutego.

Według sowieckich komunikatów z frontu fińskiego ostatnio nie zanotowano żadnych ważniejszych wydarzeń. Sowieckie siły lotnicze z dobrym wynikiem podjęły kilka ataków na rezerwy nieprzyjacielskie oraz ośrodki militarne.

Helsinki, 5 lutego.

Fiński komunikat wojskowy o sytuacji donosi, że na odcinku karelińskim zanotowano gwałtowny ogień artyleryjski. Ataki oddziałów sowieckich na północno-wschód od jeziora Ladoga zostały odparte. Na granicy wschodniej kontynuowano w dalszym ciągu działalność patrolującą. Wspomagane przez lotnictwo i artylerię oddziały wojska rosyjskiego zantakowały linie obronne baterii koło Mantel. Bron

sowiecka podjęła ataki powietrzne na Turku (Abo), Hanko (Hangö), Tammissaan (Ekenäs), okolice Pernaja i na kilka miast położonych nad zatoką Botnicką. Brona powietrzna fińska przeprowadziła szereg lotów myśliwskich i w czasie tych lotów nad obiektami wojskowymi. Podesza walk z lotnictwem sowieckim, po stronie fińskiej zanotowano stratę tylko jednego samolotu podczas gdy samoloty sowieckie straciły kilka aparatów.

## Z miasta i okolicy

### Kradzieże

— Gryfikowi Leopoldowi (Wręcyszka 124) — skradziono z szopy wagę dziesiętną.

— Łazińskiemu Józefowi (Okrzei 50) — skradziono 1 świnię.

— Zbądynskiemu Grzegorz (Al. Wołności 44) — zameldował, że we wrześniu br. pozostawił w Kowlu swoje rzeczy t. j. garderobę i inne przedmioty, które samowolnie zabrała i sprzedała Piechurska Maria i gotówkę przywłaszczyła.

## Wykaz opłat pocztowych

W poprzednim numerze naszego pisma zamieściliśmy część wykazu opłat pocztowych. Dziś uzupełniamy go do końca. Rubryka pierwsza wskazuje opłaty za przesyłki władz Rzeszy Niemieckiej i na ich usługach będących urzędów, rubryka druga — opłaty za przesyłki dla pozostałych osób i urzędów na terenie Gubernii Generalnej.

	gr.	gr.
5. Paczki:		
a) na terenie Gubernii do 5 kg	1.20	1.20
b) w obrocie z Rzeszą do 5 kg	1.60	1.60
c) w obrocie zagranicznym niedopuszczalne.		
6. Przesyłki polecane	60	60
7. Przesyłki wartościowe:		
a) listy wartościowe		
1. Opłata za listy (Nr. 2)	—	—
2. Opłata za wartość podaną za każde zł. 1.000	40	40
3. Opłata manipulacyjna do zł. 200	1.—	1.—
ponad zł. 200	1.20	1.20
b) niezabezpieczone paczki wartościowe		
1. opłata za przesyłki lokatowe (Nr. 5)	—	—
2. opłata za wartość podaną	40	40
8. Zlecenia pocztowe		
1. opłaty za listy polecane (Nr. 2 i 6)	—	—
2. opłaty za przesyłki na okaziciela	60	60
9. Pobrania pocztowe za przesyłki na okaziciela	60	60
10. Przekazy pocztowe do zł. 20	40	80
ponad zł. 20 do 50 zł.	60	1.20
„ 50 — 200 zł.	80	1.60
„ 200 — 500 zł.	1.20	2.40
„ 900 — 1000 zł.	1.60	3.20
„ 1000 — 1500 zł.	2.—	4.—
„ 1500 — 2000 zł.	2.40	4.80
11. Przesyłki pocztowe	2.—	2.—
12. Pocztowe opłaty celne	80	80
13. Obszerne dochodzenia dla spraw trwających do 1 godz. 4.—	4.—	
za każdy następny pełny lub zacząty kwadrans	1.—	1.—
14. Formularze dla kart pocztowych, przekazów na paczki, przekazów na pieniądze (formularze pojedyncze i sztuka)	—2	—3
15. Formularze (formularze podwójne) kart pocztowych na odpowiedź, karty pobraniowe na paczki, przekazy na zlecenia pocztowe z dołączonym przekazem, 1 sztuka	—4	—4

**Achtung!**

Das in Nr. 26 ds. Jahrgangs in der „Amtlichen Bekanntmachung betr. „Gesucht an Deutsche Behörden“ verzeichnete Uebersetzungsbüro von Charlotte Wachs befindet sich in der II. Allee Nr. 31, H 04.

**Uwaga!**

W Nr. 26 b. r. w obwieszczeniu urzędowym, dotyczącym próśb do władz niemieckich, wskazane biuro tłumaczeń Charlotte Wachs, znajduje się w II Allee Nr. 31 w Warszawie.

NAUCZ. SIĘ szybko po niemiecku...  
Cena 250 Do nabycia w księgarniach 017

ZGUBIONO kartę rejestracyjną i paszport wydane na nazwisko Boms Ica, Stary Rynek nr. 11

MYDŁA wrobio z toju, masła, oleju, innych tłuszczów naucz każdego. Oflerty Adm. Kuriera „Hydro“ 370

ZGUBIONO legitymację Funduszu Bezrobocia wyd. na imię Roman Mielczarski 50

SPRZEDAM magiel i stoly. Wiadomość Alcia Nr. 56 Kmieła 364

**TAK WZRÓSŁ**

**W STYCZNIU 1940 R.**

**NAKLAD „KURIERA“**

Nakład 1-go tygodnia:	69.350 egz.
„ 2-go „	93.300 „
„ 3-go „	109.350 „
„ 4-go „	125.310 „

**PRZECIĘTNY NAKŁAD DZIENNY DLATEGO WZRÓSŁ**

**Z 13.000 NA 20.000 EGZ.**

**OGŁOSZENIA W „KURIERZE CZĘSTOCHOWSKIM“**

**ZAMIESZCZONE MAJĄ DUŻY ZASIEG DZIAŁANIA.**

KORRESPONDENT ndt langjähriger Praxist...  
POMOJU umeblovanego z osobnym wejściem, perfect in deutsch, polnisch und Buchführung...  
41 stochowski pod „Nr. 49“ 49

KUPIE 2 obrączki, 1 pierścionek i dobre damskie palto. Al. Kościuszki 10 m. 11. prawa oficyna parter. 360

ZGUBIONO książkę Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Tyras Kazimierz, i dowód osobisty na nazwisko Tyras Ermina. 363

ZGUBIONO legitymację Funduszu Bezrobocia, dowód osobisty i książeczkę Ubezpiecz. Społecznej na nazwisko Sirek Jan. 368

ZGUBIONO książeczkę Ubezpiecz. Społecznej na nazwisko Starkowski Stanisław. 367

ZGUBIONO książeczkę wkładową K. K. O. w. 17636 na nazwisko Hess Stefan. 365

ZGUBIONO legitymację bezrobocia nr. 798 na nazwisko Gałucha Maria. 362

ZGUBIONO książkę i ubezpieczalną Społecznej na nazwisko Stanisław Starszak. 364

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społ. wyd. na imię Leon Hetmańczyk. 45

MIESZKANIE jedno lub dwa pokojowe poszukiwane. Oflerty Kurier „mieszkanie“ 369

KUPIE okazyjne fortepiany. Wiadomość Oficy Dreznera 53 m. 4. 46

POSZUKUJE hr. Karola Międzyńskiego. Wiadomość do Kuriera pod „Nr. 45“ 362

POSZUKUJE mieszkania 4 — 5 pokojowego w centrum, Zgłoszenia Kurier „45“ 48

# Dlaczego mamy pościć

Cnota wstrzemięźliwości i umartwienia

Już tylko dni kilka dzieli nas od najważniejszego czasu w roku kościelnym — od Wielkiego Postu. Jest to czas przygotowania do wielkiej uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, pożytecznym może też będzie zastanowić się nad tym pytaniem: „Dlaczego mamy pościć?” Otóż post uważa można jako pewien rodzaj cnoty wstrzemięźliwości — czy też umartwienia. Człowiek składa się z duszy i ciała. Dusza ma strokroć większą wartość niż ciało, powinna więc nad ciałem panować; rozum i wolna wola, główne władze duszy, winny być nieograniczonemu kierowcom wszelkich innych władz duchowych i cielesnych w człowieku. Tak było do czasu grzechu pierworodnego, ale od tego nieszczęśliwego momentu duch ludzki z trudnością tylko zdobał namietność ciała utrzymać w króbach posłuszeństwa. Wypróbowanymi środkami zwalczania złych skłonności, jakie miotają człowiekiem, są różne umartwienia ciała, do których w pierwszym rzędzie należy — post. Według Pisma św. post jest umocnieniem duszy w walce przeciw niepożądanym prądom. Już św. Paweł mówił o sobie: „Karze ciało moje i w niewolę podbijam, bym się nie stał odrzuconym” (Kor. 1, 27). Post, jako pożyteczne umartwienie zmysłowe, nie od dziś istnieje, ale jest starą i dawną jak życie ludzkie praktyką, bo potrzeba umartwienia po grzechu pierworodnym stała się warunkiem zbawienia.

Jaka post ma wartość w oczach Bóży — widzimy to najlepiej w nauce Chrystusa Pana, a szczególnie z samego przykładu, jaki nam zostawił. Oto po swym chrzcie w Jordanie Zbawiciel udął się na puszcze, „a gdy pościł dni czterdzieści i czterdzieści nocy — potem laknął”. Czyż wobec tego można sobie lekceważyć praktykę postu, jeżeli sam Zbawiciel tak surowo pościł? Na pamięć postu Chrystusa Pana Kościół św. ustanowił post, zwany Wielkim, bo jest największym z tych postów, które nas w ciągu roku obowiązują. Na post za tym musimy się zapatrywać nie tylko jako na cnotę, ale też jako na obowiązek, płynący z prawa kościelnego, które jest niczym innym tylko nakazem najwyższej władzy kościelnej, aby w pewne, ściśle określone dni wierni całego świata post zachowywali. Kto by z lekomyślności lub wprost z lekceważenia

ten przepis Kościoła łamał, grzeszy ciężko. Ponieważ post, jako prawo kościelne, jest z ustanowienia najwyższej władzy kościelnej, za tym też władza, t. j. Ojciec św. może to prawo zmieniać. W dniach powszednich Wielkiego Postu ułożono tylko raz na dzień jeść do syta obiady, a po za tym tak rano, jak i wieczorem tyle, byle głód zaspokoić, chyba, że kto ciężko pracuje, albo słabe ma siły i bez częstszego i posilniejszego pokarmu obejść się nie może.

Wielki Post to czas pokuty, ale nie takiej, jaką nam zadaje kapłan przy spowiedzi — parę pacieryz — to łatwo odprawić — lecz owej odmiany na duszy, przemiany złego na dobre. Złe usposobienie, złe i bluźniercze myśli, nieczyste żądze — to należy odmienić. Trzeba się odnowić i odrócić na duszy przez poczenia, przez modlitwę i umartwienie ciała, przez udział w życiu Kościoła i jego

Sakramentach. Według hymnu w codziennej Jutrznii postnej śpiewanego — pościć znaczy „używać mniej pokarmu, mniej napoju i spania”. Pościć w tym celu, aby umartwić ciało, a duszę podnieść, a także i dlatego, aby móc łatwiej wesprzeć ubogich jałmużną.

Wielki Post nie na to tylko przeznaczony, aby się zachwycać pięknymi i rzewnymi melodiami „Gorzkich Żali”, ale aby duszę, sumienie oczyścić, złe obyczaje zamienić na dobre. Nie grzeszyć — to także post; nie obmawiać, nie oczerniać, nie kłać i t. d. Wszelkie zabawy i halasy mają ustać w tym czasie świętym; nawet dzień św. Józefa (19 marca) nie jest od tego zakazu wyjęty. W czasy, w skupieniu trzeba czas Postu Wielkiego spędzać, nad nabyciem cnót pracować, wtedy bowiem uroczystość Wielkiejnocy prawdziwie stanie się radosna i obfite nam łaski Boże przyniesie.

## Kaganiec dla demokratów Ostra krytyka cenzury francuskiej

W nadchodzący piątek Izba francuska określi termin wypowiedzenia się żydowskiego przewodniczącego Leona Błuma w kwestii interpelacji dotyczącej cenzury. W kołach politycznych oczekuje się ciekawej debaty, ponieważ cały szereg posłów zgłosił swe głosy dla omówienia stanowiska cenzury francuskiej.

We Francji cenzura przysparza wiele kłopotu. Ostatnie zarządzenie rządu, które jest jeszcze bardziej zostryżoną cenzurą i silniej zakneblowały wydawanie opinii, dałyby hy usunąć zostryżenie prasy i niezadowolone społeczeństwo. Ludność bowiem skarży się, że jest niedostatecznie informowana, ponieważ prawdziwe wiadomości są albo zupełnie nie podawane lub przekraczane.

„Oeuvre” oświadcza, by wprowadzić w błąd społeczeństwo, że naród musi być zachęcany i każdy kto pracuje dla

obrony kraju musi mieć wrazenie, jak gdyby od jego wysiłku zależało życie żołnierza. Naród francuski przygotowany jest do wszelkich ofiar, lecz ma również prawo, żądać prawdy.

Leon Bailly krytykuje w „Jour” cenzurę i całe francuskie biuro informacyjne. Praca ministerstwa informacji polega na tym, by zgromadzić na tym polu masę dokumentów, następnie złożyć je do archiwów, gdzie żaden człowiek nigdy ich czytać nie będzie. Ma się do czynienia z ogólnymi wskazówkami, które polegają na tym, by ukryć prawdę.

Paryski korespondent specjalny dziennika „Gazette de Charleroi” zajmuje się również francuską służbą informacyjną i stwierdza, że brak tu absolutnej wspólpracy między poszczególnymi działami, których ministerstwo ze swej strony zupełnie nie zauważa.

## Wspomnienia ciężkiej zimy Obrazek z lat minionych

Obecnie bardzo ostra zima, zalegająca całą Europę i część Azji przypomina również ciężką i mroźną zimę z roku 1739/40. Według wszelkich prawdopodobieństw mroz wówczas osiągnął nadzwyczaj wysoki stopień. Lecz przed i po owej ciężkiej zimie były jeszcze zimniejsze zimy niż obecna. W owym roku była ona nadzwyczaj długa. Mroz rozpoczął się już w październiku i trwał w najcieplejszych okolicach południowo-zachodnich Niemiec aż do kwietnia a w północnych Niemczech aż do maja. Koło Bodensee na początku czerwca winnice i drzewa owocowe zaczęły dopiero puszcząć pędy. Koło Berlina aż do maja leżał lód na polach i łąkach. Był to szcze-

gólny charakter tej zimy, że wczesnie obficie spadł śnieg i zamarł natychmiast. W następstwie czego drogi stały się nie do użytku. Nie było wówczas mżliwie, zapasów materiałów opałowych przewozić na sankach. Palenie węgla prawie nie było znana. A więc wszyscy zmarli w straszny sposób. Jeszcze gorzej było z chlebem i mąką. Zbiór ubiegłego roku był bardzo zły. Drogi do młynów były trudne do osiągnięcia. Młyny wodne zamarły, wiatrak z powodu braku wiatru stały całymi tygodniami nieczynne. Młyny ręczne nie mogły wytworzyć zapasu. Najdotkliwiej na brak żywności ucierpiali miasta. Wieleciami na wsi nie mieli również powodu do uśmie-

chania się. Ponieważ, nie tylko że brak im ze względu na nieurodzaj ubiegłego roku żywności lecz także paszy dla bydła. W niektórych miejscowościach pozrywano dachy ze słomy z obór i szopy, by tylko uchronić bydło od śmierci głodowej. Wśród pustyni ogólnej nędzy była jedna jedyna oaza — Prusy. Tutaj oszczędni i przewidujący rząd Fryderyka I, króla Prus, postarał się o zapasy. Rząd zorganizował wojsny żywności i spichrz na potrzeby wojny i by zapobiec w latach nędzy drożyznie chleba. Z tych właśnie zapasów zaczęto rozdzielać żywność między ludzi. Właśnie gdy ta ciężka zima kończyła się w maju 1740 r. Fryderyk Wielki rozpoczął i wojnę śląską. Mimo nędzy panującej w całej Europie mógł on prowadzić jeszcze wojnę.

## Lord Halifax dał i odebrał sześć pensów

Na stołkach londyńskich aut opowiadają przegode ministra spraw zewnętrznych lorda Halifaxa. Nie ma ona żadnego związku z historią wojny, jest jednak bardzo ciekawa. Minister siadł do wozu, by dostać się do swego budynku służbowego. Taksa wykazała jednego szylinga. Najdrobniejszą monetą jaką w danej chwili rozporządzał była moneta sześciopensowa. Napiwek więc uczynił mu pewne trudności. A więc szoferowi wręczył połowę szylinga, żądając jak robia Szkości połowę — trzy pensy. Szofer również nie miał drobnych. Wpadł jednak na dobry kawał, jak jego berliński koleżdy. Nie okazując szacunku wysokiemu ministrowi rzekł: „Zagramy w orła lub reszkę. Słotro będzie reszka otrzymam całe sześć pensów”. Natchmiast rzucił monetę i w następnej chwili wręczył monetę zdeorientowanemu lordowi ze słowami: „Był orzeł, straciłem”. Minister spraw zewnętrznych wytręcony z równowagi przyjął monetę i skierował się ku schodom Foreign Office. Na progu budynku odezwał się w nim gentleman. Na szczęście szofer majstrował jeszcze coś koło taksówki. Lord Halifax powrócił do niego i monetą sześciopensową wsunął mu bez słowa do kieszeni.

## Pojedynek na szpady w czasie przedstawienia

Pojedynek na szpady wśród dramatycznych okoliczności mogła obserwować publiczność małego cyrku we wsi Miranda do Corro koło Coimbr. Wórói artystów którzy tam rozbili swoje namioty znajdowało się dwóch „lotników”, którzy na krótko przed przedstawieniem wieczornym pokłócili się i postanowili spór między sobą zakończyć na swój sposób.

W ochraniaczach na głowie, uzbrojeni w szpady obydway stanęli z usmiechem na ustach przed publicznością. Następnie wskoczyli na trapezy i przedstawili swe numery publiczności. Wórói burzliwych oklasków widowni przeskakiwali z jednego trapezu na drugi i swymi karkołomnymi sztuczkami budzili ogólny podziw. Następnie obydway rywali chwycyli za broń i nim ktoś z gości się spostrzegł co zaczęło rozpętać w dziekich skokach pojedynki na śmierć i życie. Wreszcie jeden z artystów otrzymał cios w pierś i zbył życia. Upadł na rozległe druty trapezów. Na to przeciwnik rzucił zakrwawioną broń i skończył pięknym piruetem również na drucie.

## Siedem wdów na jednego wdowca

W Ameryce istnieje klub wdów, do którego należą 250.000 członkinių. Niedawno klub ten odbył generalne zebranie, na którym prezydentka związku pani Stull w przemowie oświadczyła, że przy wypełnianiu zadań klubu mianowicie pośrednictwa w małżeństwie związek natrafia na trudności. Wdowy bowiem konkurentom do małżeństwa miały zawsze coś do zarzucenia. A byłoby o wiele mądrzej, gdyby przyjmowały to co im daje, ponieważ trzeba wziąć pod uwagę, że w Stanach Zjednoczonych na jednego wdowca wypada siedem wdów. Również i panowie mają trudności w pośrednictwie przy zawieraniu małżeństw. Za bardzo patrzą oni na majątek kandydatek od małżeństw i powołują się całkiem na zimno na „inflację wdów”. Z całkowicie uzasadnioną ciekawością oczekują współsiostry na wypadek zamążpójścia prezydentki klubu. Pani Stull jednak głębiej dlaczego do tej pory po raz drugi nie wyszła zamąż.

## Taina radiostacja, — której nikt nie może podsłuchać

Z chwilą skonstruowania telegrafu bez drutu, zajęto się problemem udoskonalenia odbioru, a obok tego również kwestią uniemożliwienia podsłuchania przez osoby niepożołane. Właściwy odbiór — wyłącznie tylko przez jedną stację na którą jest skierowany, aby przez nikogo nie był podsłuchany jest ideałem. Szczególnie ważna jest ta kwestia dla celów militarnych i gospodarczych. Trzech japońskich fachowców twierdzi, że udało im się skonstruować tego rodzaju aparat. Może on kogo innego podsłuchać, sam nie dając sposobności na podsłuchania. Nowy przyrząd, w każdym razie ma lepiej pracować niż dotąd stosowane zdobycze techniczne innych krajów. Antena nadawcza wynalazku japońskiego ma być zastąpiona przez półowalny promień składający się z tanych rud przy fabrykacji złota. Nazwiska japońskich wynalazców brzmią: dr. Kondo, Suzuki i dr. Morita.

## 16 stopni mrozu w Waszyngtonie

Stolica Stanów Zjednoczonych A. P. przeżywa najcieńszą od roku 1936 zimę. Waszyngton, który w lecie był drecozno tropikalnymi upałami, w poniedziałek rano zanotował 16 stopni Celsjusza poniżej zera.

## Wznowienie eksploatacji nafty we wschodniej Galicji

Radio moskiewskie publikuje wiadomość w której informuje, że eksploatacja nafty na zajętych przez wojsko rosyjskie pod koniec września obszarach została przez rząd rosyjski podjęta.



Na posterunku. Wórói zwałów śnieżnych na przedpolu niemieckiego Wału Zachodniego trwa na stanowisku obsługi niemieckiego karabinu maszynowego.